

Prawie 2000 nowych zakażeń wirusem HIV w Polsce

29 listopada 2024

W 2023 roku na świecie żyło ok. 40 mln osób zakażonych wirusem HIV. Z powodu chorób związanych z AIDS zmarło 630 tys. – wynika z danych ONZ. W Polsce przez 10 miesięcy 2024 roku odnotowano niemal 2 tys. zakażeń. Większość przypadków jest rozpoznawana na późnym etapie zakażenia. Rzadko się testujemy, nie znamy też możliwości profilaktyki przed- i poekspozycyjnej – przypominają eksperci z okazji obchodzonego 1 grudnia Światowego Dnia Walki z AIDS.

„W ostatnich latach nieco spowalnia tempo rozprzestrzeniania się zakażenia. Coraz więcej osób, całe szczęście, ma dostęp do leczenia antyretrowirusowego, co zdecydowanie zmienia statystyki umieralności – coraz mniej osób na świecie umiera z przyczyn związanych z HIV” – mówi agencji Newseria Irena Przepiórka ze Stowarzyszenia Wolontariuszy wobec AIDS „Bądź z nami”.

Z danych Wspólnego Programu Narodów Zjednoczonych Zwalczenia HIV i AIDS wynika, że w 2023 roku liczba nowych zakażeń wirusem HIV na świecie wyniosła 1,3 mln, a 630 tys. osób zmarło z powodu AIDS. Od 2010 roku liczba nowych zakażeń HIV spadła o 39 proc., ale wciąż 1,3 mln to wynik daleki od celu, jakim jest zejście poniżej 370 tys. do 2025 roku. UN AIDS szacuje, że około 5,4 mln osób nie wie, że jest zakażonych HIV.

„Najtrudniejsza sytuacja jest w krajach Afryki, szczególnie Afryki Subsaharyjskiej, ale również podejrzewamy, że bardzo trudna sytuacja jest za naszą wschodnią granicą, w Rosji oraz w Chinach. Wszystko wskazuje na to, że sytuacja epidemiologiczna w tamtych krajach jest niestety bardzo poważna, natomiast brakuje danych” – wskazuje ekspertka.

W Polsce w ubiegłym roku odnotowaliśmy 2879 nowo wykrytych zakażeń HIV. Od początku roku do końca października 2024 roku odnotowano kolejne 1972 zakażenia. Od pandemii w 2020 roku, kiedy liczba zakażeń HIV spadła poniżej 900, statystyki systematycznie rosną. W sumie ok. 34 tys. osób w Polsce żyje z tym wirusem.

„W Polsce bardzo dużo zakażeń rozpoznawanych jest na późnym etapie, a to świadczy niestety o tym, że Polacy zbyt rzadko korzystają z testowania, nie utożsamiają swoich zachowań z zachowaniami ryzykownymi i dopiero kiedy sytuacja zdrowotna staje się dramatyczna, zakażenie zostaje rozpoznane. Tymczasem to właśnie wczesne rozpoznanie zakażenia umożliwia utrzymanie dobrego zdrowia i zapobiega rozwinięciu się pełnoobjawowego AIDS” – przekonuje Irena Przepiórka.

Z badania Krajowego Centrum ds. AIDS „Diagnoza stanu wiedzy Polaków na temat HIV/AIDS oraz zakażeń przenoszonych drogą płciową” przeprowadzonego w 2020 roku wynika, że tylko co trzeci badany uważa, że ryzyko zakażenia dotyczy każdego. Mimo że respondenci rozpoznają możliwe drogi, jakimi może dojść do zakażenia HIV, zachowania ryzykowne oraz materiałów zakaźny (wydzieliny oraz płyny ustrojowe), to szczegółowa wiedza na ten temat nie jest wystarczająca. Nieco ponad 40 proc. uważa, że można się zarazić w trakcie porodu, karmienia piersią lub ciąży. Co 10. uważa, że zagrożeniem może być podanie ręki lub pocałunek w policzek osoby zakażonej.

„W Polsce niestety poziom świadomości społecznej nie jest zbyt wysoki. Bardzo dużo ludzi nie wie, jakie zachowania wiążą się z ryzykiem zakażenia, co jest bezpieczne, natomiast jakie zachowanie należałoby już sprawdzić, wykonując test na HIV. Przez ostatnie 10 lat brakowało rzetelnej edukacji, przede wszystkim w szkołach, i poziom wiedzy, szczególnie wśród młodych osób, jest na bardzo niskim poziomie. To jest powodem i wzrostu zakażeń, i późnego ich rozpoznawania” – ocenia przedstawicielka Stowarzyszenia Wolontariuszy wobec AIDS „Bądź z nami”.

Większość osób dystansuje się od problemu, twierdząc, że nie była nigdy narażona na zakażenie się HIV. Testy w kierunku wirusa kiedykolwiek wykonała co piąta badana osoba, a 60 proc. osób, które nigdy nie wykonały testu, uzasadnia to tym, że problem ten ich nie dotyczy.

„W Polsce funkcjonuje sieć 31 punktów testowania, w których każdy anonimowo, bezpłatnie, bez żadnego przygotowania może przyjść i wykonać test, uzyskać poradnictwo okołotestowe, porozmawiać ze specjalistą, który wyjaśni, czy dane zachowanie wiązało się z ryzykiem zakażenia, czy jest potrzeba wykonania testu” – przypomina ekspertka. „Coraz bardziej rozpowszechnia się dostęp do tzw. testów domowych, które można kupić w internecie i samodzielnie wykonać. Dodatkowo testy można wykonywać w prywatnych laboratoriach”.

Chorzy w Polsce mają możliwość bezpłatnego leczenia antyretrowirusowego. Terapia podawana w tabletkach lub w formie zastrzyków zapobiega namnażaniu HIV w organizmie i zmniejsza jego ilość. Układ odpornościowy odzyskuje sprawność i może zwalczać infekcje, dzięki czemu osoby przyjmujące nowoczesne leki antyretrowirusowe mogą żyć długo w zdrowiu. Krajowe Centrum ds. AIDS podaje, że na koniec września br. leczeniem ARV objętych było niemal 20,3 tys. pacjentów, w tym 181 dzieci.

„Najczęściej osoby żyjące z HIV przyjmują jedną, czasem dwie tabletki. Dostępne są też już takie formy terapii, które umożliwiają dostawanie zastrzyków z lekiem tylko raz na dwa miesiące, więc opcji terapeutycznych jest bardzo dużo. Leki są coraz lepsze, mają coraz mniej działań ubocznych, jest ich bardzo dużo, więc lekarze potrafią dostosowywać terapię, żeby była jak najmniej obciążająca dla organizmu i umożliwiała nie tylko powstrzymanie rozwoju zakażenia, ale również utrzymanie dobrego stanu ogólnego zdrowia” – podkreśla Irena Przepiórka. „Warunkiem tego, żeby leczenie było skuteczne i w pełni umożliwiało takie życie jak przed diagnozą, jest wczesne rozpoznanie zakażenia”.

Jeśli osoba żyjąca z HIV przyjmuje regularnie leki antyretrowirusowe, po około pół roku następuje u niej zablokowanie namnażania się wirusa. Jest go wtedy za mało, by mógł się przenosić. Nazywa się to zasadą N=N, czyli Niewykrywalny=Niezakaźny. Niewykrywalny poziom wirusa we krwi redukuje zagrożenie przekazania HIV drogą płciową praktycznie do zera.

Niewiele osób ma świadomość, że w Polsce jest również dostępna terapia poekspozycyjna, czyli w momencie, w którym potencjalnie mogło dojść do zakażenia wirusem. „Każda osoba, która czy to w pracy zawodowej, czy w życiu prywatnym miała jakieś ryzyko zakażenia, może się zgłosić do najbliższego szpitala zakaźnego na izbę przyjęć i otrzymać receptę na leki, które nie dopuszczają do zakażenia. Leczenie to jest bardzo skuteczne – w zasadzie w Polsce u żadnej osoby, która skorzystała z możliwości leczenia poekspozycyjnego, nie doszło do zakażenia” – wskazuje ekspertka.

Inną formą profilaktyki jest możliwość zastosowania tzw. leczenia przedekspozycyjnego, w Polsce dostępnego odpłatnie. „Postępowanie przedekspozycyjne możliwe jest dla wszystkich osób, które przewidują, że w ich życiu wystąpi jakieś ryzyko zakażenia, najczęściej dotyczy to np. par o mieszanym statusie serologicznym, tzw. par plus/minus, gdzie jedno z partnerów jest zakażone HIV, a drugie nie. W takich przypadkach stosowanie postępowania przedekspozycyjnego umożliwia zapobieganie zakażeniu HIV” – tłumaczy Irena Przepiórka.

1 grudnia obchodzony jest Światowy Dzień Walki z AIDS. Tego dnia Polska Fundacja Pomocy Humanitarnej Res Humanae wspólnie z Gilead Sciences zorganizuje przejazd przez Warszawę samochodu wyświetlającego na fasadach budynków czerwoną kokardkę, żeby przypomnieć o ciągle żywym zagrożeniu HIV.

Źródło: Newseria.pl